

Elżbieta Sulima

Uniwersytet w Białymstoku

DOPASOWANIE ZASOBÓW PRACY WEDŁUG WYKSZTAŁCENIA W POLSCE

Wprowadzenie

W dynamicznie rozwijającej się gospodarce zachodzą zmiany po stronie popytowej i podażowej rynku pracy. Wzajemny układ decyduje o jego funkcjonowaniu. Stan niedopasowania podaży i popytu do siły roboczej to niedopasowania strukturalne, które są jedną z przyczyn nierównowagi na rynku pracy i szczególnie przejawiają się w braku zgodności między cechami kwalifikacyjno-zawodowymi bezrobotnych i wolnych miejsc pracy¹.

Bezrobocie jako wyraz nierównowagi na rynku pracy w krajach o gospodarce rynkowej przekształciło się ze zjawiska przejściowego, uwarunkowanego kolejnymi kryzysami gospodarczymi, w trwałe zjawisko strukturalne². Bezrobocie obecnie dotyczy już nie tylko grup marginalnych, ale w coraz większym stopniu osób z wyższym wykształceniem. Ma to związek z charakterem współczesnego postępu technicznego i cywilizacyjnego. Towary wytwarza coraz mniejsza liczba zatrudnionych, zmienia się struktura potrzebnych zawodów, czego przejawem jest zmniejszanie się zatrudnienia przy prostych pracach³. Zmieniają się wymagania pracodawców co do wiedzy i kwalifikacji potencjalnych pracowników, co skłania ich do mobilności edukacyjnej i zawodowej. Można też twierdzić, że obecnie jednocześnie na rynku pracy w Polsce, wbrew teorii kapitału ludzkiego pewna liczba osób z wyższym wykształceniem nie przekłada się na większą ich produktywność i ich wyższe płace. Pojawia się w ten sposób nawet nadwyżka wykształcenia, która oznacza, że kwalifikacje osób pracujących są powyżej wymagań danego miejsca pracy.

¹ E. Kryńska: *Polski rynek pracy – niedopasowania strukturalne*. IPiSS, Warszawa 2004, s. 11.

² W. Kwiatkowska: *Zmiany strukturalne na rynku pracy w Polsce*. UŁ, Łódź 2007, s. 20.

³ G. Firlit-Fesnak, M. Szyłko-Skoczny: *Polityka społeczna*. PWN, Warszawa 2008, s. 218.

Niedopasowania strukturalne na rynku pracy można klasyfikować w różnych przekrojach. Dotyczą strony podażowej i popytowej, ale też i elementów składowych tych stron. Istnieją różne kryteria źródeł niedopasowań strukturalnych na rynku pracy⁴. Według źródeł ich występowania można wyróżnić następujące kryteria: rodzaj działalności gospodarczej, zawód i kwalifikacje, poziom wykształcenia, układ przestrzenny⁵. Stosując uproszczenie przyjęto za najważniejsze poziom wykształcenia. Ze względu na dynamiczny wzrost zarówno pracujących z wykształceniem wyższym, jak i bezrobotnych w Polsce, powstała potrzeba zrewidowania takiego stanu rzeczy, tym bardziej, że rynek pracy w modelu gospodarki opartej na wiedzy powinien zgłaszać popyt na kadry wysoko kwalifikowaną i efektywnie ją alokować.

Celem artykułu było ustalenie zmian strukturalnych na rynku pracy w odniesieniu do pracujących i bezrobotnych w przekroju poziomu ich wykształcenia w świetle sekcji PKD i uzyskiwanych wynagrodzeń. Została więc podjęta próba analizy kierunków tych zmian, m.in. by dokonać swego rodzaju oceny chłonności rynku pracy na zasoby pracy, w szczególności z wykształceniem wyższym.

1. Globalne wyzwania na rynku pracy

Ważnym wyzwaniem współczesnego rynku pracy jest gospodarka oparta na wiedzy⁶, która skłania do aktywności przede wszystkim edukacyjnej.

Budowa nowej gospodarki rozpoczęła się najwcześniej w krajach wysoko rozwiniętych i tam też możemy najlepiej obserwować rezultaty procesu przechodzenia od tradycyjnej gospodarki materiałochłonnej do gospodarki wiedzochłonnej, opartej na potencjale technologicznym i innowacyjnym. Najbardziej zaawansowane w budowie GOW są m.in. takie państwa, jak Stany Zjednoczone Ameryki, Japonia, Singapur, Korea Płd. i Finlandia⁷. Zmiany technologiczne i techniczne powodują wzrost znaczenia materialnych czynników produkcji, zmniejszając zapotrzebowanie na pracę. Problemy związane ze zwiększaniem szans na rynku pracy, aktywnością zawodową są istotne z punktu widzenia dokonujących się zmian w sąsiedztwie rynku pracy⁸, w jednym z głównych programów rozwojowych Unii Europejskiej jakim była Strategia Lizbońska. W następnych programach rozwojowych podstawowe znaczenie miała również gospodarka oparta na wiedzy.

⁴ Na mikroekonomiczne i makroekonomiczne podstawy niedopasowań rynku pracy dzieli M. Socha, U. Sztanderska: *Strukturalne podstawy bezrobocia w Polsce*. PWN, Warszawa 2000, s. 29-66.

⁵ *Bezrobocie równowagi w gospodarce polskiej*. Red. W. Kwiatkowska. s. 28-29.

⁶ OECD – World Bank Institute, *Korea and the Knowledge Based Economy. Making the Transition*. Paris 2000.

⁷ *Polityka rynku pracy. Doświadczenia europejskie i polskie*. Red. L.K. Gilejko, B. Błaszczuk, s. 16.

⁸ *Ibid.*, s. 14.

Zagadnienia rynku pracy na szczeblu europejskim cieszą się niegasnącym zainteresowaniem. Pojawiają się nowe problemy, które związane są np. z kierunkiem przemieszczania się zatrudnienia z sektorów wytwórczych do sfery usług, powodując oczywiście jej rozwój. Pojawiają się nowe usługi: informatyczne, finansowe, doradcze, ubezpieczeniowe obok tradycyjnych: handlowych, budowlanych, edukacyjnych, medycznych. W wyniku tych procesów zmienia się zapotrzebowanie na zawody: wzrasta na nowe, zmniejsza się na pozostałe zawody. Kształtuje się popyt na pracę wysoko kwalifikowaną, powstają i rozwijają się nowe grupy społeczno-zawodowe.

W ostatnich dziesięcioleciach prowadzone badania w krajach rozwiniętych wykazały, że gwałtowny wzrost liczby absolwentów szkół wyższych nie przyniósł oczekiwanej poprawy wydajności ekonomicznej i szans życiowych. W Europie i USA odsetek osób pracujących poniżej kwalifikacji mieścił się w przedziale między 7% a 57%, przy czym najczęściej był to wynik 20-30%⁹.

2. Przekształcenia struktury zatrudnienia i wykształcenia w Polsce

Kształcenie na poziomach wyższych niż podstawowy i gimnazjalny stał się zdecydowanie bardziej powszechny. Następuje to zgodnie z wytycznymi zapisanymi w dokumentach Ministerstwa Rozwoju Regionalnego¹⁰, gdzie zakłada się, że głównym celem w obszarze edukacji i szkoleń jest upowszechnianie edukacji na każdym etapie szkolenia, zwłaszcza zwiększanie liczby osób z wykształceniem średnim i wyższym. Oczywiście edukacja jest istotna dla kreowania kapitału ludzkiego i rozwoju gospodarczego¹¹. Jak wskazuje praktyka jest jednak ograniczona chłonność rynku pracy.

W USA od lat 70. występuje sytuacja, gdzie rynek pracy nie nadaża za gwałtownym wzrostem wysoko wykwalifikowanych pracowników¹². Należy więc pamiętać, że wykształcenie determinuje pozycję na rynku pracy, ale tylko zwiększa szansę na znalezienie pracy i tym samym tylko ogranicza ryzyko bezrobocia¹³.

⁹ A. Kiersztyn: *Racjonalne inwestycje czy złudne nadzieje: nadwyżka wykształcenia na polskim rynku pracy*. „Polityka Społeczna” 2011, nr 1.

¹⁰ *Program operacyjny kapitał ludzki. Narodowe Strategiczne Ramy Odniesienia 2007-2013*. Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa 2007.

¹¹ J. Auleytner: *Polityka społeczna w Polsce i na świecie*, s. 184.

¹² H.L. Smith: *Overeducation and Underemployment: An Agostic Review*. „Sociology of Education” 1986, s. 85-86.

¹³ *Edukacja i rynek pracy*. Red. S. Golinowska. CASE, Warszawa 1999, s. 77.

3. Zmiany w strukturze pracujących według wykształcenia i sekcji w Polsce

Pracujący jest to zrealizowany popyt na rynku pracy. Struktura pracujących według wykształcenia 2003-2012 w Polsce zmienia się jednokierunkowo – wzrasta tylko udział posiadających wykształcenie wyższe, kosztem innych poziomów wykształcenia. Jest to bardzo dynamiczny wzrost. W 2012 roku w porównaniu do 2008 największy spadek udziału obserwuje się wśród pracujących z wykształceniem zasadniczym. W 2012 roku w porównaniu do 2008 liczba pracujących utrzymywała się prawie na tym samym poziomie. Natomiast w ogólnej liczbie pracujących wzrósł udział pracujących posiadających wykształcenie wyższe (blisko o 7 punktów procentowych), kosztem udziału pozostałych poziomów wykształcenia pracujących (tabela 1).

Tabela 1

Pracujący według poziomu wykształcenia w %

Wyszczególnienie	2003	2008	2009	2012*	2012* 2008**
Ogółem (w IV kwartale)	100	100	100	100	2008**
Wyższe	19,1%	23,2%	26,1%	30,1%	6,9
Policealne oraz średnie zawodowe	29,1%	28,2%	28,4%	27,8%	-0,4
Średnie ogólnokształcące	7,6%	8,7%	9,2%	8,5%	-0,2
Zasadnicze zawodowe	32,3%	30,6%	28,8%	26,9%	-3,7
Gimnazjalne, podstawowe i niepełne	11,9%	9,3%	7,5%	6,7%	-2,7

* I kwartał.

** Porównanie do 2008 roku (zmiana w punktach procentowych).

Źródło: *Rocznik Statystyczny Pracy, 2006*, s. 198; 2010, s. 136; BAEL 2003-2007, s. 68-69; BAEL I kwartał 2012. GUS, Warszawa, s. 153.

Wzrost pracujących z wykształceniem wyższym wystąpił we wszystkich wybranych sekcjach (średnio o 6,9 punktów procentowych), przy czym największy w edukacji o 11,4 punktów procentowych i tam prawie połowa pracujących legitymowała się wykształceniem wyższym¹⁴.

Za ocenę efektywności wyborów edukacyjnych pracujących osób można przyjąć badania przeprowadzone przez GUS¹⁵, zgodności pracy z kierunkiem wykształcenia i satysfakcji z pracy. Z analizy badań wynika, że przeważająca część ankietowanych pracowała zgodnie z kierunkiem wykształcenia (ponad

¹⁵ Badania modułowe przeprowadzone na reprezentacyjnej grupie gospodarstw domowych przez GUS w III kwartale 2004 roku.

73%)¹⁶. Ci, którzy pracowali zgodnie z kierunkiem wykształcenia (czyli dotyczy to wszystkich szczebli edukacji) to osoby, których kierunek wykształcenia był w kolejności: na poziomie szkoły zawodowej (47,9%), szkoły średniej zawodowej (27,8%), szkoły wyższej (15,6%), szkoły pomaturalnej, policealnej (5,0%), studiów podyplomowych (3,7%)¹⁷. Sytuacja taka może być skutkiem „powstania efektu wypychania” w zasobach pracy, co oznacza kwalifikacje powyżej wymagań danego miejsca pracy. Ponad połowa tych, którzy nie wykonywali pracy zgodnej z kierunkiem wykształcenia (23,18% ogółu ankietowanych osób) to ci, którzy nie znaleźli pracy zgodnej z kierunkiem wykształcenia (51,3%). Pozostali albo nie byli zainteresowani wykonywaniem pracy zgodnej z wykształceniem (20,7%), albo skorzystali z oferty lepiej płatnej pracy (19,5%) lub twierdzili, że praca, którą wykonują obecnie ich satysfakcjonuje (11,94%). Inne motywy przedstawiało 13,3% ankietowanych. Należy podkreślić, że oferty lepiej płatnej pracy częściej przyjmowali mężczyźni niż kobiety. Tylko co 8 osoba (z czego w większości byli to mężczyźni) niewykonywająca pracy zgodnej z wykształceniem była usatysfakcjonowana swoją obecną pracą (11,9%). W przypadku wykonywania pracy zgodnej z kierunkiem kształcenia w większości usatysfakcjonowani z wykonywanej pracy byli również mężczyźni (13,2%)¹⁸.

Saldo przyjęć i zwolnień było zmienne dla wszystkich wybranych sekcji. Swego rodzaju „stabilność” występuje w rolnictwie, co przejawia się stałym spadkiem zatrudnienia w latach 2003-2009. Największy wzrost zatrudnienia nastąpił w 2008 roku i dotyczyło to budownictwa oraz transportu i gospodarki magazynowej¹⁹.

4. Zmiany w strukturze bezrobotnych według wykształcenia i sekcji w Polsce

W latach 2003-2012 widoczny jest wzrost udziału osób bezrobotnych z wyższym wykształceniem. Sugeruje to występowanie nadwyżki wykształcenia. Niepokojące jest to, że dynamicznie wzrasta również liczba osób z wykształceniem wyższym wśród bezrobotnych. Oznacza to, że poniesione nakłady na edukację właśnie przez te osoby nie są efektywne.

W 2012 roku w porównaniu do 2008 wzrost udziału bezrobotnych (o 6,2 punktów procentowych) posiadających wykształcenie wyższe (tabela 2) był prawie tak wysoki jak wzrost udziału pracujących posiadających wykształcenie

¹⁶ *Ścieżki edukacyjne Polaków*. GUS, Warszawa 2005, s. 25.

¹⁷ *Ibid.*, tabela 1(99), s. 157.

¹⁸ *Ibid.*

¹⁹ *Rocznik Statystyczny Pracy*, 2006, s. 219; 2010, s. 153.

wyższe (tabela 1) w strukturze pracujących według wykształcenia. Jest to bardzo dynamiczny wzrost, odbywający się kosztem spadku udziału bezrobotnych z wykształceniem najniższym, czyli gimnazjalnym, podstawowym i niepełnym podstawowym. Jest to zgodne z polskimi i unijnymi wytycznymi programowymi.

Tabela 2

Bezrobotni według wykształcenia w Polsce w %

Wyszczególnienie	2003	2008	2009	2010	2011	2012	2012 2008=100
Wyższe	4,4	8,5	9,4	10,5	11,5	14,6	6,2%
Policealne oraz średnie zawodowe	21,2	22,3	22,1	22	22,2	24,1	1,8
Średnie ogólnokształcące	6,5	10,2	10,8	10,9	10,8	13,0	2,8
Zasadnicze zawodowe	35,5	28,6	28,9	28,4	28	33,5	4,9
Gimnazjalne, podstawowe i niepełne	32,4	30,4	28,8	28,2	27,5	14,8	-15,6
Ogółem	100	100	100	100	100	100	x

Źródło: *Mały Rocznik Statystyczny*. GUS, Warszawa 2004, s. 149; 2010, s. 157; 2012, s. 160; *Aktywność ekonomiczna ludności I kwartał 2012*. GUS, Warszawa 2012, s. 175.

Niestety, zwiększa się liczba zarejestrowanych bezrobotnych z wyższym wykształceniem. W końcu grudnia ubiegłego roku takich osób było 225,8 tys. – wynika z najnowszych danych resortu pracy. To o ponad 21 tys. więcej (10,3%) niż w tym samym okresie roku poprzedniego. W rezultacie już co dziewiąty bezrobotny (11,5%) jest po studiach. Bo według wyliczeń, od pięciu lat na dwóch absolwentów uczelni przypada tylko jedna osoba kończąca szkołę zawodową lub technikum. Żadna gospodarka nie jest w stanie szybko wchłonąć tak dużej liczby osób po studiach. Wprawdzie duża ich część może znaleźć zatrudnienie, ale na stanowiskach niewymagających wyższego wykształcenia – podkreśla prof. Kabaj. Problemy na rynku pracy osób po studiach wynikają też z innych przyczyn. Wiązą się np. ze złą strukturą kształcenia, uważa prof. Zenon Wiśniewski z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Podkreśla, że wciąż kształcą się za dużo m.in. pedagogów, ekonomistów, specjalistów od marketingu i handlu, politologów czy socjologów, choć rynek jest nimi nasycony²⁰.

Ma to związek ze swoistą rewolucją edukacyjną w Polsce, która dokonała się w latach 1990-2005. Zwiększyła się liczba uczelni wyższych ze 112 w 1990 do 427 w 2005. Powstało ponad 300 nowych prywatnych uczelni, 14 nowych uczelni państwowych, których ogólna liczba wzrosła do 126. Liczba studentów wzrosła z 404 tys. w 1990 roku do 1926 tys. w 2005, a więc prawie pięciokrotnie (w krajach „starej 15” o około 50%)²¹.

²⁰ www.Gazeta-prawna.pl (31.01.2012).

²¹ W. Jarecki: *Poziom wykształcenia a kształcenie ustawiczne w Polsce i w Unii Europejskiej*. „PS” 2006, nr 8, s. 5.

Pod względem pędu młodych do nauki zajmujemy drugie miejsce na świecie, zaraz po Australii. Tam po szkole średniej naukę na poziomie wyższym kontynuuje 85% osób, a u nas 80% stwierdza prof. Janusz Czapiński, socjolog z Uniwersytetu Warszawskiego²².

5. Zróżnicowanie wynagrodzeń

Zróżnicowanie wynagrodzeń w Polsce rośnie od początku lat 90. Traktuje się je jako konsekwencję szybkiego i radykalnego otwarcia gospodarki. Pracownicy zarabiający połowę przeciętnego wynagrodzenia²³ w Polsce stanowili w 4,7% w 1988 roku do 11,9% w 1998 i 18,5% w 2008²⁴.

Z tabeli 3 wynika, że im wyższy poziom wykształcenia, tym wyższy poziom miesięcznego wynagrodzenia brutto pracowników zatrudnionych w 2008 roku.

Tabela 3

Miesięczne wynagrodzenia brutto pracowników zatrudnionych według poziomu wykształcenia za październik 2008 roku

Wyszczególnienie	Ogółem
Ogółem	3125,19
Wyższe z tytułem co najmniej doktora oraz magistra, lekarza lub równorzędnym	4444,19
Wyższe z tytułem inżyniera, licencjata, dyplomowanego ekonomisty lub równorzędnym	4126,87
Policealne	2716,07
Średnie zawodowe	2899,87
Średnie ogólnokształcące	2563,21
Zasadnicze zawodowe	2474,75
Gimnazjalne	1734,04
Podstawowe i niepełne podstawowe	2199,33

Źródło: stat.gov.pl (12.10.2012).

Co do roli wynagrodzenia nie ma wątpliwości, co potwierdzają też w innych badaniach, że na dochód znacząco wpływa wykształcenie. Wykształcenie zawodowe jest niewiele lepiej opłacane niż wykształcenie podstawowe. W porównaniu z wykształceniem podstawowym wykształcenie średnie daje znaczący efekt. Osoby z wykształceniem średnim ogólnym są bardziej narażone na bezrobocie niż osoby z wykształceniem średnim zawodowym. Jeżeli pracują, zarabia-

²² www.Gazeta prawna.pl (15.02.2012).

²³ MOP przyjęła 50% płacy przeciętnej za płacę minimalną (konwencja nr 137 z 1970).

²⁴ A. Krajewska: *Przyczyny wzrostu zróżnicowania dochodów w Polsce*. „Gospodarka Narodowa” 2012, nr 7-8, s. 92.

ją dobrze, ale dostęp ich do rynku pracy jest trudniejszy²⁵. Największą opłacalnością charakteryzowało się wykształcenie wyższe. Osoby te nie miały trudności z wejściem na rynek pracy i uzyskaniem wysokich dochodów. To spowodowało ogromny popyt na wykształcenie wyższe. Wnioskiem z badań było stwierdzenie, że przy dalszym utrzymywaniu się tak wysokiej dynamiki kształcenia rynek po pewnym czasie będzie „nasycony” i obecnie renta z tytułu inwestycji w wykształcenie wyższe ulegnie obniżeniu.

Badanie zróżnicowania przeciętnych wynagrodzeń miesięcznych pracowników najemnych w poszczególnych działach gospodarki w Polsce pozwoliło na wyodrębnienie obszarów wysokich i niskich płac. Zdając sobie sprawę ze stopnia uogólnienia i dokonywanych uproszczeń można stwierdzić²⁶, że korzyści finansowe uzyskiwane przez pracowników z edukacji były niższe w sektorze niskich płac niż w sektorze wysokich płac i jest to podstawa wyodrębnienia segmentów rynku pracy²⁷. Po zmianie w Polsce systemu gospodarki skutecznie zostały przeniesione standardy płac menedżerów z gospodarek wysoko rozwiniętych, ale nie wynagrodzenia przeciętnych pracowników.

Teoretyczne ujęcia segmentacyjne wskazują na niezwykle duże znaczenie w procesie powstawania i utrwalania podziału rynku pracy mechanizmu determinacji płac. Według badań poziom i relacje płac są głównym czynnikiem różnicującym sytuację pracobiorcy, świadcząc w zasadniczej mierze o usytuowaniu w konkretnym segmencie rynku pracy. Poziom i relacje płac pomiędzy różnymi częściami rynku pracy nie tylko zależą od cech pracowników, ale także lub wyłącznie od cech miejsca pracy. Im wyższy jest poziom i dynamika płac, tym lepsze są warunki pracy w tym dziale²⁸. Procesu segmentacji nie da się w pełni opisać. Kryteria segmentacji rynku pracy mogą być różne, a dane statystyczne ujęte w analizie pozwalają opisać tylko część zjawisk poddanych analizie²⁹. Korzyści finansowe uzyskiwane przez pracowników z kształcenia się były niższe w sektorze niskich płac niż w sektorze wysokich płac. Zjawisko to opisują koncepcje segmentacyjne posługujące się techniką dualistyczną. Przyjmowane ono jest za podstawę wyodrębnienia segmentów rynku pracy³⁰.

Wyniki badania wynagrodzeń według sekcji wykazały, że „przy 1% poziomie ufności prawie wszystkie zmienne mają istotny wpływ na poziom dochodów netto pracowników najemnych. Wyjątek stanowią zmienne handel i napra-

²⁵ Ibid., s. 69.

²⁶ E. Kryńska: *Segmentacja...*, op. cit., s. 181.

²⁷ Ibid., s. 203.

²⁸ Ibid., s. 157.

²⁹ Ibid., s. 198.

³⁰ Ibid., s. 203.

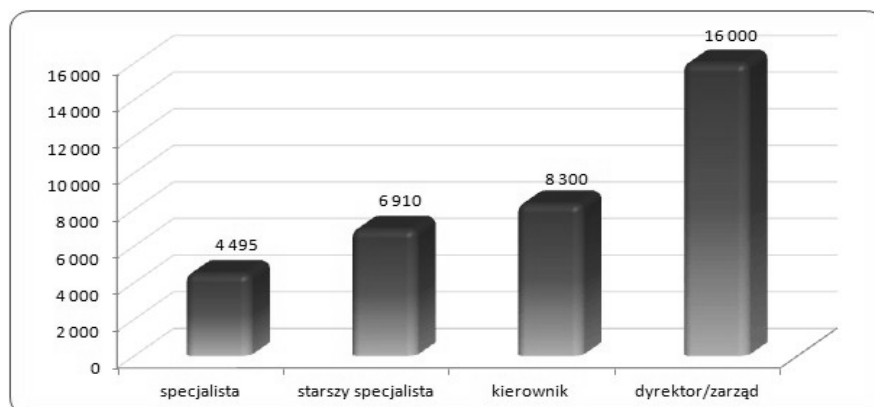
wy oraz hotele i restauracje”³¹. Największy pozytywny wpływ na poziom dochodów ma praca w sekcji „Górnictwo i kopalnictwo” oraz „Zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz i wodę”. Najmniej korzystna jest „Edukacja” i „Ochrona zdrowia”. W 1996 roku ten rodzaj różnic w płacach był wynikiem kontynuacji tendencji z okresu gospodarki centralnie planowanej, w której ciężka praca „produkcyjna” o priorytetowym znaczeniu dla gospodarki była opłacana najwyżej, a praca w działach „nieprodukcyjnych” najniżej³².

Inne badania pozwoliły na zdefiniowanie segmentu rynku pracy generującego stosunkowo pewne miejsca pracy, dające komfort poczucia stabilności zatrudnienia, dla osób posiadających ściśle określone kwalifikacje. Jest to segment wymagający wysokich i bardzo wysokich kwalifikacji zawodowych, często realizacji funkcji kierowniczych, zajmowanych przez osoby w wieku wskazującym na wysoki staż zawodowy. Osoby z tego najbardziej stabilnego segmentu pracy najszybciej potrafiły dostosować się do nowych warunków działania, powstałych w wyniku transformacji ustrojowej³³.

Istotne są też zajmowane szczeble osób z wykształceniem wyższym w użyskiwaniu poziomu wynagrodzeń (wykres 1).

Wykres 1

Mediana wynagrodzenia całkowitego brutto na poszczególnych szczeblach



Źródło: Raport „Wynagrodzenia na stanowiskach IT w 2011 roku”. Sedlak & Sedlak 2012. www.wynagrodzenia.pl

³¹ *Edukacja i rynek pracy*. Op. cit., s. 66.

³² *Ibid.*, s. 68.

³³ E. Kryńska: *Segmentacja...*, op. cit., s. 203.

Podsumowanie

Teorie i badania empiryczne wskazują, że niedopasowania strukturalne na rynku pracy, zwłaszcza ze względu na zawód, kwalifikacje i wykształcenie podaży pracy są jedną z przyczyn nierównowagi.

Zdając sobie sprawę ze stopnia dokonywanych uproszczeń i dostępnych danych można stwierdzić, że analiza wykazała pewne ograniczenia absorpcyjne rynku pracy w Polsce. Zjawisko to jest już znane na świecie. Z jednej strony można mówić wręcz o występującym „efekcie wypychania” osób z niższym wykształceniem przez osoby z wyższym wykształceniem i nadwyżce zatrudnienia. Świadczy o tym struktura bezrobocia, z rosnącym udziałem bezrobotnych z wykształceniem wyższym. Z drugiej nasza gospodarka zgłasza jednocześnie ciągle zapotrzebowanie na wysokie kwalifikacje. Rynek pracy potrzebuje konkretnych umiejętności i wiedzy.

Dla pełnego zbadania problemu dalsze badania powinny dotyczyć dokładnego przeanalizowania przyczyn niedopasowania popytu do szeroko rozumianego wykształcenia i wspomnianego wyżej „efektu wypychania”. Ważne jest również to, żeby wciąż praktycznie określić, jakich uniwersalnych umiejętności, kwalifikacji i wiedzy potrzebują pracodawcy i pod tym względem aktualizować wyniki badań.

ADJUSTMENT OF WORK RESOURCES ACCORDING TO EDUCATION IN POLAND

Summary

At present unemployment concerns not only marginal groups but more often individuals with higher education. It refers to the character of modern development. Employers change their requirements for both knowledge and qualifications of potential employees. Present economy based on knowledge inclines to educational flexibility. It is possible to affirm that on labour market in Poland against theory of *human capital*, higher education of certain individuals does not affect their greater productivity and their higher wages. This is surplus of education, which means, that their qualifications are over requirements of given work tasks. Executed analysis showed certain absorption limits on labour market in Poland. It is already known phenomenon in the world. From one point of view it is possible to say about "push out effect" of these less educated persons by those well educated. On the other hand structure of employment by sections leads to the conclusion that our economy simultaneously requires job specialists.